V KK 32/24

POSTANOWIENIE

Dnia 5 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Dziergawka

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej, w dniu 5 kwietnia 2024 r.,
w sprawie **B. P.**
skazanego o przestępstwa z art. 197 § 1 k.k. i in.
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku
z dnia 1 czerwca 2023 r., sygn. akt II 1 Ka 456/22,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego we Włocławku
z dnia 6 października 2022 r., sygn. akt II K 1037/20,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

[PGW]

UZASADNIENIE

B. P. został oskarżony o to, że:

1. w nieustalonym dniu lipca 2019 roku, przy ul. […] w W., przemocą poprzez szarpanie za włosy, łapanie za ręce, szyję i szczękę oraz uderzenie otwartą dłonią, doprowadził K. P., wbrew jej woli do obcowania płciowego. tj. o czyn z art. 197 § 1 k.k.,

2. w okresie od nieustalonego dnia września 2019 roku do dnia 7 grudnia 2019 roku przy ul. B. w W. znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną K. P. w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu wszczynał awantury w trakcie których ubliżał jej słowami wulgarnymi i powszechnie uznanymi za obelżywe, kontrolował, kierował groźby wyrzucenia z domu i odebrania dzieci, szarpał, popychał, ciągnął za włosy, uszy i nos, zaś w dniu 7 grudnia 2019 roku przemocą poprze ściskanie za ręce i pierś oraz uderzenie głową w lewy łuk brwiowy, usiłował doprowadzić wyżej wymienioną, wbrew jej woli do obcowania płciowego, jednak celu tego nie osiągnął z uwagi na ucieczkę pokrzywdzonej, tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego we Włocławku z dnia 6 października 2022 r., sygn. akt II K 1037/20, B. P. został uznany za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu w pkt 1 i 2 aktu oskarżenia i za to w miejsce jednostkowych kar po 2 lata pozbawienia wolności za każdy czyn, na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. Sąd Rejonowy we Włocławku wymierzył oskarżonemu karę łączną 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 63 § 1 k.k. sąd zaliczył na poczet kary orzeczonej wobec oskarżonego okres rzeczywistego pozbawienia wolności oraz orzekł nawiązkę od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej K. P. w kwocie 2000 złotych, jak również orzekł w przedmiocie kosztów.

Apelację od tego wyroku złożył obrońca oskarżonego, zarzucając wyrokowi sądu I instancji obrazę prawa materialnego, tj. art. 197 k.k., a także błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od czynów zarzucanych mu aktem oskarżenia.

Sąd Okręgowy we Włocławku, po rozpoznaniu apelacji, wyrokiem z dnia 1 czerwca 2023 r., w sprawie o sygn. akt II 1 Ka 456/22, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od tego wyroku wywiódł obrońca skazanego zarzucając, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, rażące naruszenie prawa procesowego tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., a polegające na przeprowadzeniu wadliwej i niepełnej kontroli instancyjnej, wyrażającej się w pozornym rozważeniu zarzutów apelacji deprecjonujących walor dowodowy zeznań

pokrzywdzonej, kluczowych dla przypisania skazanemu przestępstwa zgwałcenia i usiłowania zgwałcenia - podczas gdy wnikliwa analiza i wszechstronna ocena zeznań wyżej wymienionej K. P. - dokonana z uwzględnieniem szczególnych rygorów, jakim winien być poddany dowód z pomówienia, a zatem oparta na całokształcie zgromadzonego materiału dowodowego oraz respektująca zasady logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, nie pozwala na uznanie w/w dowodu za pełnowartościowy dla czynienia ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie z powodu istotnych rozbieżności w zeznaniach pokrzywdzonej, prezentowanych przez nią odmiennych wersji zdarzenia nie dających się racjonalnie wytłumaczyć i pogodzić na co zwróciły uwagę sądy obu instancji w Wydziałach Cywilnych: Okręgowy i Apelacyjny, rozstrzygające w równoległym postępowaniu rozwodowym o winie małżonków w postępowaniu rozwodowym, gdzie na podstawie tożsamych dowodów oraz opinii Opiniodawczego Zespołu Sądowych Specjalistów poddano w wątpliwość prawdomówność K. P. w zakresie przypisywanych przez nią skazanemu przestępstw zgwałcenia, gdyż jak wskazały „dziwi postawa powódki, która jak twierdziła wielokrotnie była gwałcona przez męża (...) a mimo to nigdy wcześniej nie zawiadomiła o tym fakcie żadnych służb, nie wykonywała jakichkolwiek obdukcji, nikt z rodziny czy z znajomych nie widział u niej siniaków, czy innych obrażeń, nie szukała pomocy, wręcz przeciwnie chodziła z mężem na wspólne imprezy, dyskoteki gdzie wspólnie spożywali alkohol, nawet po lipcu 2019 r. kiedy miało dojść do gwałtu, jeździli wspólnie do rodziny, na wakacje na początku sierpnia 2019 r. Byli na weselu kuzynki powódki a pod koniec października 2019 r. pojechali razem do Szwajcarii na zaproszenie przyrodniej siostry Powódki na wypoczynek", a nadto w tym czasie prowadzili aktywne życie seksualne, którego stroną inicjująca była w równym stopniu pokrzywdzona, a która to wadliwa i niepełna kontrola instancyjna doprowadziła do zaakceptowania przez sąd odwoławczy błędnie dokonanej subsumpcji stanu faktycznego pod normę przepisu opisanego w treści art. 197 § 1 k.k. i miała istotne znaczenie dla przypisania skazanemu przestępstwa zgwałcenia i usiłowania zgwałcenia, skutkującego zaostrzeniem odpowiedzialności karnej.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie skarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu we Włocławku.

Jednocześnie skarżący złożył wniosek o wstrzymanie wykonania orzeczonej wobec skazanego kary.

Prokurator w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Także pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej w odpowiedzi na kasację wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej z powodu jej bezzasadności.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego jest oczywiście bezzasadna, co uprawniało do jej oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Zatem możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest istotnie ograniczona. Podzielając utrwalone w tym zakresie orzecznictwo Sądu Najwyższego, stwierdzić trzeba, że postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma zwykłą kontrolę odwoławczą. W toku zaś tego postępowania z założenia nie dokonuje się kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary (zob. postanowienie SN z dnia 15 marca 2023 r., IV KK 549/22; postanowienie SN z dnia 10 lipca 2019 r., II KK 210/19; postanowienie SN z dnia 21 września 2017 r., IV KK 276/17).

Przedmiotem kasacji jest wyrok sądu odwoławczego kończący postępowanie, stąd zarzuty w niej podnoszone powinny dotyczyć tego orzeczenia. Można wyjątkowo w kasacji wytykać uchybienia wyrokowi sądu I instancji, ale wtedy warunkiem skuteczności takich zarzutów jest wykazanie, że te uchybienia przeniknęły do wyroku sądu odwoławczego, będącego przedmiotem zaskarżenia kasacji. Uczynić to należy poprzez wskazanie tych przepisów, które sąd odwoławczy naruszył dopuszczając do owego „przeniesienia" tego uchybienia do swojego orzeczenia, jak i poprzez stosowną argumentację (zob. postanowienie SN

z dnia 24 czerwca 2021 r., IV KK 217/21; postanowienie SN z dnia 30 marca 2017 r., V KK 35/17).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy stwierdzić trzeba, że podniesiony w kasacji zarzut naruszenia prawa procesowego został sformułowany instrumentalnie celem ponowienia zwykłej kontroli odwoławczej, dokonanej przez sąd II instancji w zakresie oceny przede wszystkim zeznań pokrzywdzonej. Analiza tak postawionego zarzutu uprawnia Sąd Najwyższy do uznania, że oczywistym celem skarżącego jest doprowadzenie do dokonania w postępowaniu kasacyjnym ponownej, zwykłej kontroli odwoławczej. Skarżący podnosi bowiem w kasacji, pod adresem sądu odwoławczego, zarzut obrazy art. 433 § 2 k.p.k., odwołując się do tej samej argumentacji, jaka została przytoczona w apelacji dla uzasadnienia stawianego sądowi I instancji zarzutu obrazy prawa materialnego w tym samym zakresie, gdzie obrońca argumentował, iż właściwa ocena materiału dowodowego nie pozwalała na przypisanie skazanemu czynów określonych w art. 197 k.k. Tym samym autor kasacji domaga się dokonania w postępowaniu kasacyjnym ponownej, tyle że tym razem zgodnej z jego subiektywnym przekonaniem, oceny dowodów, co nie może być zabiegiem skutecznym. Kwalifikacja prawna przypisanych skazanemu czynów została poddana kontroli instancyjnej, co znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w którym sąd odwoławczy szeroko odniósł się także do tej kwestii, podzielając w pełni zaprezentowane stanowisko sądu *meriti.* Sąd odwoławczy w uzasadnieniu wyroku stwierdził zasadnie, że zeznania pokrzywdzonej były obszerne, logiczne i spójne, a ponadto znalazły poparcie w opinii biegłego psychologa oraz w zeznaniach innych świadków i uzyskanej w sprawie dokumentacji (zob. szerzej str. 7-8 uzasadnienia). Warto ponadto zauważyć, że ustalenia w kwestii wiarygodności pokrzywdzonej poczynione przez sądy obu instancji w Wydziałach Cywilnych, na które wskazuje skarżący, rozstrzygające w równoległym postępowaniu rozwodowym o winie małżonków, w żaden sposób nie były wiążące w postępowaniu karnym. Zgodnie bowiem z treścią art. 8 § 1 k.p.k., sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu.

Za całkowicie nieuzasadniony uznać należy zarzut dotyczący obrazy art.

433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegający zdaniem skarżącego na przeprowadzeniu przez sąd odwoławczy nierzetelnej kontroli zawartych w apelacji zarzutów co do oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Z utrwalonego orzecznictwa wynika, że o obrazie przepisu art. 433 § 2 k.p.k. można mówić wówczas, gdy sąd w ogóle nie rozważy wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym albo gdy kontrola ta miała charakter pozorny. Innymi słowy, zarzut rażącej obrazy art. 433 § 2 k.p.k. może być skuteczny tylko wtedy, gdy sąd II instancji nie rozpozna zarzutów apelacyjnych w ogóle lub gdy nie odniesie się do nich w uzasadnieniu orzeczenia, uwzględniając przy tym treść art. 457 § 3 k.p.k. Zatem, aby zarzut formułowany przez skarżącego okazał się skuteczny, musi on wykazać, że podczas kontroli odwoławczej uchybienie faktycznie zaistniało, na czym ono polegało i dlaczego stanowi rażące naruszenie przepisów (zob. postanowienie SN z dnia 28 marca 2017 r., III KK 490/16; postanowienie SN z dnia 29 grudnia 2021 r., II KK 93/21).

Wbrew jednak twierdzeniom skarżącego sąd odwoławczy, jak wynika z uzasadnienia przedmiotowego wyroku, w sposób szczegółowy odniósł się do wszystkich podniesionych przez obrońców skazanego we wniesionych apelacjach zarzutów, a przeprowadzona kontrola odwoławcza nie miała bynajmniej charakteru „*wadliwej i niepełnej kontroli instancyjnej, wyrażającej się w pozornym rozważeniu zarzutów apelacji deprecjonujących walor dowodowy zeznań Pokrzywdzonej*”, jak sugeruje skarżący. Wskazać należy, że sąd odwoławczy nie dokonywał w ramach postępowania apelacyjnego samodzielnie żadnych nowych ustaleń faktycznych, chociaż dokonał uzupełniającego bezpośredniego przesłuchania pokrzywdzonej w postępowaniu odwoławczym, co dodatkowo potwierdza wnikliwość przeprowadzonej kontroli. Ocena zeznań pokrzywdzonej potwierdziła tylko prawidłowość oceny dowodów dokonanej przez sąd I instancji, jako zgodnej ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd odwoławczy w sposób szczegółowy odniósł się do zeznań pokrzywdzonej, wskazując na ich spójność z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Należy podkreślić, że w analizowanej sprawie sądy dokonały oceny zebranych dowodów w zgodzie z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k. i na tej podstawie zostały poczynione ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wyrokowania.

Jak podkreśla się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, istotą kasacji nie może być samo negowanie wiarygodności dowodów stanowiących podstawę ustaleń faktycznych (także w zakresie możliwości przypisania winy oskarżonemu) tylko dlatego, że zostały one ocenione w sposób dla skarżącego niekorzystny. Tego rodzaju zabieg stanowi nie tylko nieuprawnioną polemikę, ale też obejście przepisu art. 523 k.p.k. Z faktu zaś, iż określonym dowodom sądy nadały walor wiarygodności, innym zaś go odmówiły, nie sposób czynić zarzutu obrazy prawa (zob. postanowienie SN z dnia 3 września 2020 r., I KK 83/20; postanowienie SN z dnia 29 maja 2020 r., II KK 240/19). Przede wszystkim zaś kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania rażących uchybień w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie SN z dnia 5 października 2022 r., IV KK 366/22).

Reasumując, zauważyć trzeba, że w istocie wniesiona kasacja sprowadza się do polemiki z ustaleniami faktycznymi sądu I instancji. Wprawdzie kasacja zawiera zarzuty kierowane pod adresem orzeczenia wydanego przez sąd odwoławczy, to jednak zawarte w niej argumenty są zbieżne z tymi podnoszonymi w apelacji. Skarżący właściwie zmierza do przedstawienia własnej i odmiennej od ustaleń sądów obu instancji oceny przeprowadzonych dowodów, zwłaszcza zeznań pokrzywdzonej, oraz dokonanych na ich podstawie ustaleń stanu faktycznego. Skarżący formułując w ten sposób kasację, będącą nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, środek ten potraktował jako kolejny instancyjny środek odwoławczy, co jest niedopuszczalne. Kasacja nie służy bowiem do ponawiania kontroli instancyjnej już dokonanej przez sąd odwoławczy, stąd też postępowanie kasacyjne nie może być traktowane jako trzecia instancja (zob. postanowienie SN z dnia 9 stycznia 2019 r., IV KK 694/18; postanowienie SN z dnia 11 października 2022 r., V KK 332/22).

Mając powyższe na uwadze wskazać należy, że podniesiony w omawianej kasacji zarzut był oczywiście bezzasadny, co pozwoliło na oddalenie wniesionego środka na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Wobec oddalenia kasacji, rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego wyroku stało się bezprzedmiotowe.

O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

SSN Anna Dziergawka

[PGW]

[ms]